



Województwo
Małopolskie

es.O.es



Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie



Kwartalnik **es.O.es**
Redagowany przez pracowników
Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie

Redakcja numeru:
Katarzyna Fitowska

ISSN
1231-2770

Nakład:
1500 egz.

31-026 Kraków, ul. Radziwiłłowska 1
tel./fax: (012) 430-29-73, 422-06-36
(012) 426-91-00, 426-90-00
www.rops.krakow.pl
e-mail: biuro@rops.krakow.pl

Wydawnictwo finansowane ze środków
Samorządu Województwa Małopolskiego
w ramach Małopolskiego Programu Polityki Prorodzinnej na lata 2004-2007

Druk:
P.Z.U. „DRUKMAR”
32-080 Zabierzów, ul. Rzemieślnicza 10
tel./fax: (012) 285-23-14, 285-25-02

Małopolska Rada Polityki Prorodzinnej

Celem zapewnienia skutecznej realizacji Małopolskiego Programu Polityki Prorodzinnej na lata 2004 – 2007, jego autorzy uwzględnili potrzebę powołania zespołu skupiającego specjalistów z zakresu polityki prorodzinnej. Powołana Zarządzeniem Marszałka Województwa- Małopolska Rada Polityki Prorodzinnej jest organem opiniująco-doradczym w zakresie problematyki rodziny i realizacji poszczególnych celów operacyjnych programu.

Istniejące potrzeby, w zakresie wskazywania głównych kierunków rozwoju rodziny, diagnozowania obszarów problemowych i zagrożeń dla prawidłowego funkcjonowania rodzin, wskazywania wyników analiz i badań w obszarze problematyki rodzinnej, a także konsultowania i doradzania w zakresie działań naprawczych czy opiniowania przedsięwzięć służących osiągnięciu celów programowych- wymagały powołania zespołu o interdyscyplinarnym charakterze, który skupiałby autorytety ze świata nauki oraz innych ekspertów w zakresie szeroko rozumianej problematyki rodziny. Do grona członków Rady zostali zatem zaproszeni przedstawiciele jednostek naukowych, wymiaru sprawiedliwości, policji, organizacji pozarządowych oraz Kościoła, a także przedstawiciel Radnych Województwa. W zakresie kompetencji Rady znalazły się przede wszystkim zadania o charakterze konsultacyjnym i doradczym. Stosownie do Regulaminu, posiedzenia Rady będą się odbywać przynajmniej

2 razy w roku. Spotkania te będą okazywać do analizy stanu polityki prorodzinnej w województwie, do przedyskutowania konkretnych problemów, wymiany poglądów, poznania opinii specjalistów, skonsultowania podejmowanych działań i wyznaczonych kierunków rozwoju. Nad koordynacją prac Rady czuwał będzie Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie.

Spotkanie inauguracyjne Małopolskiej Rady Polityki Prorodzinnej zaplanowane zostało na dzień 29 listopada 2005 roku. Wówczas, dokonany zostanie wybór Przewodniczącego Rady oraz ustalony harmonogram kolejnych działań.

*Małgorzata Kielkowicz
Regionalny Ośrodek Polityki
Społecznej w Krakowie*

- * Dokumenty źródłowe:
- Małopolski Program Polityki Prorodzinnej na lata 2004 – 2007.
 - Zarządzenie Nr 101/2005 Marszałka Województwa Małopolskiego z dnia 23 września 2005 r. w sprawie powołania Małopolskiej Rady Polityki Prorodzinnej oraz nadania jej Regulaminu działalności.
 - Zarządzenie Nr 126/2005 Marszałka Województwa Małopolskiego z dnia 7 listopada 2005 r. w sprawie zmiany Zarządzenia Nr 101/2005 Marszałka Województwa Małopolskiego z dnia 23 września 2005 r. w sprawie powołania Małopolskiej Rady Polityki Prorodzinnej oraz nadania jej Regulaminu działalności.



Klub Integracji Społecznej przy Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Dobroczynnym w Kluczach

W głównej siedzibie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dobroczynnego w Kluczach, od 5 lat funkcjonuje schronisko dla osób bezdomnych, uzależnionych, byłych więźniów, a także warsztaty terapii zajęciowej. Pomocą objętych jest dookoła ok. 50 osób. Stowarzyszenie realizuje działania profilaktyczne, mające na celu zapobieganie utrwalaniu się i rozszerzaniu zjawiska bezdomności, a także działania o charakterze osłonowym, których funkcją jest zapobieganie degradacji społecznej każdej kategorii osób bezdomnych z zastosowaniem standardowych rodzajów i form świadczeń pomocy społecznej.

Działania wspierające wobec osób bezdomnych nie koncentrują się wyłącznie na zaspakajaniu ich podstawowych potrzeb. Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne stara się wykorzystywać różnorodne metody aktywizacji społecznej i zawodowej grup zagrożonych wykluczeniem społecznym. Dlatego też na terenie gminy Klucze powstał jako jeden z nielicznych w województwie małopolskim Klub Integracji Społecznej. Został on zatwierdzony przez Ministerstwo Polityki Społecznej i roz-

począł swoją działalność na początku lipca bieżącego roku. Do współpracy włączyły się również jednostki samorządowe:

- Ośrodek Pomocy Społecznej w Kluczach
- Gminne Centrum Informacji przy Urzędzie Gminy Klucze
- Powiatowy Urząd Pracy w Olkuszach.

W chwili obecnej działaniami re-integracyjnymi objętych jest 15 osób, w tym 8 osób to mieszkańcy schroniska w Kluczach, a 7 osób to długotrwale bezrobotni mieszkańcy gminy Klucze.

Dobór tych obu grup nie był przypadkowy. Zależało nam na wzmocnieniu integracji mieszkańców gminy z podopiecznymi stowarzyszenia. Wspólne spotkania pozwalają na zmianę stosunku i podejścia do osób bezdomnych, co zmniejsza dystans i bariery społeczne. Uczestnictwo we wszystkich zajęciach oparte jest na zasadzie dobrowolności. Rekrutacja uczestników do klubu, odbywa się zgodnie z następującymi kryteriami:

- wiek produkcyjny
- posiadanie niskich lub nieaktualnych kwalifikacji zawodowych

- posiadanie wykształcenia podstawowego lub zawodowego
- posiadanie zdolności do pracy, potwierdzonej przez lekarza

Głównym celem działalności Klubu Integracji Społecznej jest zmniejszenie bezrobocia, poprzez aktywizację wyselekcjonowanej grupy osób bezrobotnych, które własnym staraniem nie potrafią zapewnić sobie godziwych warunków do życia. W programie działalności klubu realizowane są więc zadania o charakterze zawodowym i społecznym. Każdy uczestnik ma możliwość podniesienia swoich kwalifikacji uczestnicząc w kursach zawodowych (w zawodach: spawacz, palacz pieca CO, kierowca wózków akumulatorowych). Szanse zatrudnienia zwiększa uzyskanie certyfikatu po zakończeniu kursu.

W ramach reintegracji społecznej uczestnicy Klubu korzystają również z pomocy psychologicznej. Na cotygodniowych spotkaniach integracyjnych prowadzonych przez psychologa, uczestnicy pracują nad podniesieniem własnej motywacji do dokonywania zmian we własnym życiu oraz nad zwiększeniem poczucia własnej

wartości, jako niezbędnymi elementami do sprawnego poruszania się po rynku pracy. Na charakter i przebieg spotkań mają również wpływ sami uczestnicy. Z ich inicjatywy została utworzona grupa wsparcia. Na spotkania integracyjne zapraszani są również specjaliści z zewnątrz.

Poprzez dwutorową działalność KIS, beneficjenci zostają przygotowani do wejścia na rynek pracy. Dzięki reintegracji społecznej zwiększa się ich motywacja i poczucie własnej wartości. Równocześnie odbywane kursy zawodowe, pozwalają na praktyczne zdobycie doświadczenia i uzyskanie kwalifikacji zawodowych.

W dalszych planach mamy zamiar rozszerzyć działalność KIS na większą skalę, występując z inicjatywą utworzenia na terenie powiatu olkuskiego i gminy Klucze Centrum Integracji Społecznej. Dało by to szansę objęcia działaniami reintegacyjnymi większej grupy beneficjentów oraz rozbudowania wachlarza świadczeń.

Agata Swędzioł

*Chrześcijańskie Stowarzyszenie
Dobroczynne*



Zatrudnienie socjalne w kontekście ekonomii społecznej w Polsce

Pojęcie ekonomii- społecznej jest bardzo szerokie i dotyka wielu sfer życia społecznego. Chcąc jednak znaleźć wspólny mianownik, możemy powiedzieć, że kluczową zasadą w tej idei jest pierwszeństwo działania na rzecz ludzi (członków, podopiecznych) nad maksymalizacją zysku. Oznacza to, że dla podmiotów ekonomii społecznej, obok celu gospodarczego, istotne znaczenie ma misja społeczna. Zaspokajając potrzeby swoich członków lub podopiecznych podmioty ekonomii społecznej często wykonują zadania, z których ani państwo, ani inne podmioty gospodarcze nie wywiązują się w sposób wystarczająco skuteczny. Instytucje ekonomii społecznej są podmiotami gospodarczymi i społecznymi działającymi we wszystkich sektorach. Mogą one przybierać różne formy, wśród których wymienić należy: *stowarzyszenia, fundacje, banki spółdzielcze, ubezpieczenia wzajemne, spółdzielnie, fundusze poręczeniowe, przedsiębiorstwa społeczne i socjalne, a także agencje rozwoju regionalnego*. W Polsce realizowane są tylko niektóre formy zatrudnienia socjalnego i wspomaganego. Są to centra integracji społecznej, kluby integracji społecznej, spółdzielnie

pracy, spółdzielnie socjalne oraz coraz prężniej rozwijający się sektor organizacji pozarządowych, które w ramach działalności gospodarczej realizują ideę zatrudnienia socjalnego np. w formie firm socjalnych. Większość w/w form jest regulowana odpowiednimi aktami prawnymi. Istnieją jednakże oddolne inicjatywy, realizowane głównie przez organizacje pozarządowe, takie jak np. firma socjalna, które funkcjonują w oparciu o akty prawne skierowane do organizacji pozarządowych oraz instytucji nastawionych na zysk.

Niniejszy artykuł poświęcimy formie zatrudnienia socjalnego, jaką są firmy socjalne. Działalność tych podmiotów w Polsce nie jest regulowana żadną konkretną ustawą, tak jak ma to miejsce w przypadku Centrów Integracji Społecznej. Nie jest również opisana specyfika funkcjonowania i zarządzania firmami socjalnymi. Pomimo tego, istnieją w Polsce podmioty, które realizują swoje cele i spełniają kryteria firm socjalnych. Sektor przedsiębiorczości społecznej jest wysoko rozwinięty i szczegółowo opisany w Europie Zachodniej. W wielu krajach firmy socjalne funkcjonują w oparciu o wspólne cele i założenia. Często jednak różnią się szczegółami dotyczącymi krę-

gu beneficjentów oraz docelowości zatrudnienia. Uogólniając szereg definicji, można powiedzieć, że celem firm socjalnych jest reintegracja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, chociaż, w niektórych krajach firmy socjalne skierowane są jedynie do osób niepełnosprawnych. Reintegracja zawodowa odbywa się poprzez zatrudnienie stałe lub okresowe (w zależności od kraju), podczas którego beneficjenci nabywają kwalifikacje zawodowe i doświadczenie praktyczne. Reintegracja społeczna odbywa się dzięki wsparciu psychologicznemu, terapeutycznemu i socjalnemu. Dodatkowe cechy charakteryzujące firmy socjalne i przedsiębiorstwa społeczne, odróżniające je od innych podmiotów można uporządkować w dwóch aspektach: ekonomicznym i społecznym.

Aspekt ekonomiczny:

- Ciągła działalność w zakresie produkcji dóbr i/lub usług,
- Wysoki stopień niezależności,
- Podejmowanie ryzyka ekonomicznego na znaczącym poziomie,
- Minimalny poziom zatrudnienia za wynagrodzeniem.

Aspekt społeczny:

- Wyraźnie określony cel służenia wspólnocie,
- Inicjatywa pochodząca od grupy obywateli,
- Moc decyzyjna nie oparta na własności kapitału,
- Dynamika oparta na uczestnictwie, obejmująca poszczególne strony, których dotyczy działalność,
- Ograniczenie dystrybucji zysków.

W Polsce firmy socjalne mogą przyjmować osobowość prawną w formie organizacji pozarządowej, firmy lub spółki z o.o. Najczęściej jest to stowarzyszenie lub fundacja – prowadzące firmę socjalną w ramach działalności gospodarczej. Bazą prawną w takiej sytuacji jest głównie Ustawa z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Przedmiot działalności gospodarczej może być tożsamy z działalnością statutową. Owa działalność może być prowadzona w dotychczasowej strukturze bez specjalnego wyodrębnienia, w formie zakładu na ograniczonym rozrachunku lub w formie zakładu na pełnym rozrachunku. Sposobem prowadzenia przez organizację pozarządową firmy socjalnej bez statutowego wpisu o działalności gospodarczej jest odpłatna działalność pożytku publicznego w zakresie wykonywania zadań należących do sfery zadań publicznych. Zapis ten powoduje, że przedmiotem działania firmy socjalnej mogą być wyłącznie zadania publiczne. Dochód z prowadzonej działalności firmy przeznaczony może być więc jedynie na cele statutowe i publiczne, a wynagrodzenie za sprzedaż towarów/ usług ma wynikać z kalkulacji realnie poniesionych kosztów. Wymogiem jest również rachunkowe wyodrębnienie działalności.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w ramach Projektu „Akademia Przedsiębiorczości” ma zamiar opracować model funkcjonowania i zarządzania firmami socjalnymi oraz prze-

6 es.O.es

testować go w trzech organizacjach pozarządowych. Będziemy ponadto opracowywać model zatrudnienia wspieranego na otwartym rynku pracy za pomocą coachingu.

Jeśli zainteresowała Państwa tematyka ekonomii społecznej, zatrudnienia socjalnego w firmach socjalnych oraz coachingu, zaprasza-

my do śledzenia kolejnych numerów es.o.es., w których na bieżąco będziemy przedstawiali Państwu w/w zagadnienia.

*Joanna Kubik
Marta Lulewicz
Regionalny Ośrodek
Polityki Społecznej w Krakowie*

„Myślenie to coś więcej niż myślisz...”

Racjonalna Terapia Zachowania jako pomoc w kryzysie emocjonalnym.

Warto wiedzieć

Każdy z nas doświadczył w swoim życiu cierpienia emocjonalnego i poszukiwania sposobów, które by to cierpienie łagodziły. Jednym z nich jest Racjonalna Terapia Zachowania (RTZ).

RTZ to nie tylko skuteczny program terapeutyczny, ale przede wszystkim nowoczesny sposób rozumienia siebie i innych. Metoda ta poprzez techniki samopomocy, uczy, jak pomagać samemu sobie, jak radzić sobie z codziennymi kłopotami i stresem. Pozwala także radzić sobie z trudnymi problemami osobistymi i rodzinnymi, takimi jak: uzależnienia, depresja, stany lękowe, natręctwa, poważna choroba (np. nowotwór złośliwy, AIDS) czy strata bliskiej osoby. RTZ pomaga samodzielnie stawiać sobie zdrowe cele i je osiągać oraz uczy, jak zapobiegać nawrotowi problemu emocjonalnego.

Twórcą RTZ jest znany psychiatra amerykański **Dr Maxie C. Maultsby, Jr.**, były współpracownik Alberta Ellisa, Josepha Wolpe oraz Arnolda Lazarusa, autor i współautor kilkuset artykułów i kilku książek przetłumaczonych na wiele języków (w tym także na polski).

Podstawą Racjonalnej Terapii Zachowania jest **teoria Ellisa** wskazu-

jąca na to, iż emocje nie są wywołane przez zdarzenia, fakty, lecz ich źródłem są nasze myśli i przekonania o tych faktach. Przekonania są myślami, które utrzymujemy przez dłuższy czas. Teoria ta nosi nazwę **ABC EMOCJI**, gdzie:

- A** – to zdarzenie aktywizujące, które dostrzegasz
- B** – to twoja szczerą myśl, o tym co dostrzegasz
- C** – to twoje uczucia, emocje wywołane przez tę myśl.

Wynika z tego, że taka sama sytuacja może wywoływać całkiem różne reakcje emocjonalne, zależne od oceny tej sytuacji.

Zatem warto zwrócić uwagę na to, że często nie możemy zmienić faktów, ale możemy zmienić nasze niezdrowe przekonania o tych faktach – tym samym **zmieniając nasze przekonania na zdrowsze, zmieniamy nasze emocje na bardziej pożądane.**

Jeśli wiemy, że niezdrowe przekonania mogą być źródłem naszego cierpienia emocjonalnego, to jak sprawić by były one zdrowsze?

Skuteczną metodą oceny naszych przekonań pod względem wartości zdrowotnej jest **5 Zasad Zdrowego Myślenia.**

8 es.O.es

Jeśli chcesz, zapytaj siebie w chwili cierpienia emocjonalnego:

Czy moje przekonanie, moje myślenie:

1. jest oparte na faktach?
2. czy chroni moje życie i zdrowie?
3. czy pomaga mi osiągać bliższe i dalsze cele?
4. czy pomaga mi rozwiązywać najbardziej niechciane konflikty z innymi lub ich unikać?
5. czy pomaga mi się czuć tak, jak chcę się czuć?

Cierpienie emocjonalne jest częstą przeszkodą we wprowadzaniu radości, satysfakcji, poczucia spełnienia i sensu życia. Jednocześnie taki stan bólu emocjonalnego jest najlepszym momentem na interwencję terapeutyczną w modelu RTZ. Wówczas niezdrowe przekonania są najbliższe świadomości. Koncentrujemy się wtedy na zmianie tych przekonań, które w danym momencie wywołują ból emocjonalny, a nie doszukujemy się problemów z dalekiej przeszłości.

Oto jak należy pracować z własnymi przekonaniem:

KROK 1 – określ niepożądane uczucie (np. strach, złość)

KROK 2 – weź kartkę papieru i narysuj na niej linię dzielącą ją na dwie kolumny

KROK 3 – w lewej wpisz pięć lub więcej przekonań, które wywołują u ciebie negatywne emocje

KROK 4 – oceń każde z nich postępując się testem Maultsby'ego

KROK 5 – w prawej kolumnie wpisz poglądy zdrowsze, przeciwne tym z lewej

KROK 6 – noś kartkę przy sobie i kiedy ogarną cię niepożądane emocje, odczytaj, co na niej napisałeś (być może będzie to trzeba robić kilka razy dziennie)

KROK 7 – oprócz tego przynajmniej raz dziennie, wyciszony i zrelaksowany, postępując się dla uspokojenia regulacją oddechu, powtarzaj sobie zdrowe poglądy. Postępuj tak co najmniej kilka tygodni albo do chwili, gdy nowe przekonania zaczną znajdować wyraz w twojej postawie.

Zauważmy, że w RTZ nie używamy terminu „pozytywne myślenie”. Zamiast tego mówimy o „zdrowym myśleniu” lub „zdrowych przekonaniach”. Najistotniejsza różnica pomiędzy „pozytywnym” a „zdrowym” myśleniem odnosi się do rzeczywistego kontekstu danego przeświadczenia. Na przykład:

Niezdrowe myślenie: Na pewno nie znajdę żadnej pracy.

Pozytywne myślenie: Na pewno szybko znajdę pracę, o której marzę.

Zdrowe myślenie: Na dzień dzisiejszy nie wiem jak będzie, ale robię wszystko co rozumiem, że mogę zro-

bić, aby jak najszybciej znaleźć pracę, o której myślę.

Jak widać, pozytywne myślenie jest zdrowsze niż negatywne. Problem polega na tym, że to pierwsze nie zawsze liczy się z rzeczywistością prawdziwego życia.

W RTZ próbujemy rozwijać poglądy oparte na faktach. Zdrowe myślenie jest równoznaczne z realizmem.

Iwona Nawara
Psycholog kliniczny
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny
im. L. Rydygiera

Literatura polecana:

Maxie C. Maultsby, Jr., M.D.; Allie Hendricks, M.A. ABC twoich emocji
Maxie C. Maultsby Jr., M.D. Racjonalna Terapia Zachowania



Kto potrafi kochać dzieci?

Miłość jest podstawą w związku rodzica i dziecka. Żeby dziecko mogło rozwijać swój potencjał, musi czuć, że rodzice naprawdę je kochają i naprawdę się o nie troszczą. Jeśli tego nie czuje, zaczynają się kłopoty.

Każde dziecko ma określone potrzeby emocjonalne tzw. „zbiornik emocjonalny”. Żeby mogło rozwijać się normalnie, zbiornik emocjonalny musi być wypełniony bezwarunkową miłością rodziców. Nie ma tu znaczenia wygląd dziecka, jego zachowanie czy osiągnięcia. Rodzice powinni kochać go, dlatego że istnieje. Warunkowa miłość – za coś – jest dla dziecka wysoce szkodliwa. Jednakże miłość bezwarunkowa może być trudna dla kogoś kto sam wzrastał bez miłości i nie doświadczył jej. Czy można zmienić taki wzorzec? Tak, można. Zapamiętać należy, że dzieci są zorientowane behawioralnie, my dorośli – werbalnie. Dlatego dzieci muszą otrzymać miłość w ich własnym języku, tzn. poprzez zachowanie. Wszystko to można sprowadzić do czterech prostych sposobów;

1. pełnego miłości kontaktu wzrokowego,
2. pełnego miłości kontaktu fizycznego,

3. skupionej na dziecku uwagi,
4. opartej na miłości dyscyplinie.

Poprzez kontakt wzrokowy można przekazać wszelkie uczucia. Np. miłość można wyrazić w częstym, ciepłym i serdecznym spojrzeniu. Negatywny kontakt wzrokowy poparty instruktażem, stresem czy złością dziecko odbija jak lustro. Jeśli otrzymuje miłość warunkową, okazywaną tylko wtedy, gdy spełnia nasze oczekiwania, zaczyna oddawać miłość warunkową. Wkracza w okres dorastania i zaczyna rodzica traktować w ten sam sposób – zachowuje się dobrze, gdy otrzymuje coś w zamian.

Dzieci zazwyczaj otrzymują kontakt fizyczny, ale niekoniecznie pełen miłości. Chłopcy w wieku przedszkolnym otrzymują pięć razy mniej pełnego miłości kontaktu fizycznego niż dziewczynki i to jest główną przyczyną ich problemów emocjonalnych. Powszechny sąd o surowym traktowaniu chłopców nie ma żadnego uzasadnienia z punktu widzenia potrzeb emocjonalnych dziecka. Im bardziej ojciec jest serdeczny wobec chłopca, tym bardziej chłopiec identyfikuje się z nim i tym pewniej w przyszłości będzie się czuł w roli mężczyzny. Chłopcy, których ojcowie są

nieprzyjemni i odrzucają ich emocjonalnie, często stają się zniewieściali. Kontakt fizyczny to delikatna sfera ze względu na możliwość przekroczenia granicy zdrowych zachowań i przerodzenia się w patologię. Kontakt fizyczny to nie tylko całowanie czy obejmowanie, co oczywiście jest bardzo zalecane w stosownej sytuacji. Może to być również delikatny dotyk, poklepanie w ramię, dłoni czy kolano. Przejawy miłości rodziców są największym darem, który daje dziecku siłę na resztę życia. Bywa, że dzieci z pozoru unikają kontaktu fizycznego, ale tak naprawdę potrzebują go niemniej niż inne. Możemy ją okazać w tych momentach, gdy są rozbawione, zmartwione, chore. W różnych fazach rozwoju ontogenetycznego dziecko przejawia różną tolerancję na dotyk. W okresie dorastania chłopcy mają opory w dotyku, ale mocowanie się czy poklepywanie sprawia im przyjemność. Dziewczęta w wieku 11-13 lat budują natomiast wyobrażenie o swojej tożsamości kobiecej dzięki taktownemu i delikatnemu dotykowi akceptującego ją ojca.

Kolejny sposób okazywania miłości poprzez skupienie uwagi na dziecku wydaje się być bardzo trudny do zastosowania w naszym zabieganym życiu. Skupiona na dziecku uwaga, oznacza spędzenie z dzieckiem czasu w taki sposób, aby czuło ono, że dla rodzica jest najważniejszą osobą na świecie. Najbardziej skuteczne jest oczywiście spędzenie z dzieckiem czasu sam na sam. Jednak nawet w tłumie ludzi – w sposób w jaki na nie patrzymy – można

dać mu do zrozumienia, że jest kimś wyjątkowym. To uczucie jest ważne dla każdego z nas. Chcemy być dostrzeżeni i docenieni, zwłaszcza przez rodziców. Nawet, gdy nasz zbiornik emocjonalny nie jest pełny, możemy zadbać o to, by napełnić zbiornik naszych dzieci. Sposób okazywania miłości dziecku wyraża się w zachowaniu. Często zdarza się, że po wyczerpującej pracy rodzic nie ma ochoty na kontakt z dzieckiem domagającym się uwagi, czuje się zmęczony i chce odpocząć. Unikanie tego kontaktu zwykle kończy się awanturą. Podczas gdy zastosowanie kontaktu wzrokowego, dotyku oraz skupienie uwagi natychmiast dopełniłoby zbiornik emocjonalny dziecka, tak by poczuło się szczęśliwe i zajęło się własnymi sprawami. Zbiornik emocjonalny dziecka zwykle jest pełny, utrzymanie go w tym stanie wymaga niewielkiego wysiłku i co najważniejsze krótkiego czasu.

Dyscyplina to szkolenie umysłu i charakteru dziecka w taki sposób, aby w efekcie nauczyło się samokontroli, samodyscypliny i stało się konstruktywnym członkiem społeczeństwa. Najmniejszym i jednocześnie najbardziej negatywnym fragmentem dyscypliny jest kara. Najistotniejszą zaś jej częścią jest sprawienie, by dziecko czuło się kochane i akceptowane. Im bardziej kochane, tym bardziej identyfikuje się z rodzicami, skłonne jest wzorować się na nich, przyjąć ich przewodnictwo intelektualne i duchowe. Niekochane reaguje złością na rodzicielski system wartości. Zdarza się, iż dziecko roz-

wija postawę buntu wobec wszystkich autorytetów, zwłaszcza w okresie nastoletnim. Poprzez „złe” zachowanie dziecko wyraża jakąś niezaspokojoną potrzebę. Główną przyczyną tego typu zachowania u dziecka jest pusty „zbiornik emocjonalny”. Następną może być problem fizyczny – głód, choroba, ból, zmęczenie.

Kiedy dziecko czuje skruchę za przewinienie, najgorszym byłoby zastosowanie kary. Jeżeli czuje winę, to znaczy, że świadomie ocenia sytuację i ma wyrzuty sumienia. Zastosowanie w tej sytuacji kary szczególnie cielesnej jest wysoce niewłaściwe. Ono już cierpi z powodu postępków. Wykorzystajmy to do nauki przebaczenia by nie stało się zgorzkniałe.

Gdy dziecko nie czuje skruchy, zastosować można prośbę. Ona powie dziecku: „traktuję Cię poważnie i oczekuję, że będziesz odpowiedzialny za swoje zachowanie”. Odpowiedzialność to bardzo ważny składnik charakteru.

Jeżeli prośby nie skutkują można odnieść się do polecenia. One wzbudzają gniew dziecka, ale czasem są konieczne. Dopiero w ostateczności

można odnieść się do karania, chociaż, to bardzo trudna kwestia. Karę należy dobrze przemyśleć by nie pozostawiła zaburzeń w psychice dziecka, co wymaga rodzicielskiej mądrości. Winna być wyważona, nie mała, nie nazbyt wysoka, przemyślana. Decyzja o niej nie może być podejmowana w sytuacji nerwowej, ale indywidualnie, rozważnie dobrana w zależności od bio-psycho-społecznego rozwoju dziecka. Najlepiej mieć to wcześniej przemyślane z współmałżonkiem czy przyjacielem. Zbić dziecko potrafi każdy. To nie wymaga wrażliwości, właściwego osądu, zrozumienia ani talentu. Zwolennicy bicia nie zastanawiają się jak szkodliwe jest ono dla psychiki.

„Miłość jest cierpliwa i grzeczna, nigdy nie jest zazdrosna ani zawiśna, chępliwa czy dumna, nie jest wyniosła, samolubna ani ordynarna” te słowa z biblijnego Listu do Koryntian stanowią motto książki amerykańskich psychiatrów: Ross Campbell oraz Rob Suggs pt. „Jak naprawdę kochać dziecko?”

Urszula Matura
Stowarzyszenie Życzliwa Dłoń

Szukamy kandydatów do podjęcia funkcji rodziców zastępczych...

Ośrodek Adopcynjo – Opiekunów w Tarnowie, od początku swojej działalności zwracał szczególną uwagę, na propagowanie rodzinnych form opieki dla dzieci opuszczonych, jako alternatywy dla wychowania instytucjonalnego.

Prawidłowo funkcjonująca rodzina, która zaspokaja najważniejsze potrzeby psychiczne dziecka, stanowi dla niego najwyższą wartość zwłaszcza, jeśli dotychczas było tego pozbawione.

Wiele dzieci opuszczonych przez biologicznych rodziców, wychowywanych jest przez dziadków lub innych członków rodziny. Atmosfera, w której wzrastają nie zawsze jest korzystna dla ich prawidłowego rozwoju. Problemy, z jakimi borykają się często opiekunowie, przekraczają ich możliwości wychowawcze, najczęściej z powodu ich podeszłego wieku, słabej kondycji psychofizycznej i braku kompetencji wychowawczych.

Mając na uwadze trudności występujące w tzw. spokrewnionych rodzinach zastępczych, nasz ośrodek prowadzi od kilku lat intensywną kampanię na rzecz pozyskiwania wartościowych i kompetentnych kandydatów na rodziców zastępczych, którzy chcieliby przyjąć do własnych rodzin skrzywdzone emocjonalnie i oszukane przez najbliższych dzieci.

Chętni do podjęcia funkcji rodziny zastępczej kandydaci, którzy zgłaszają się do ośrodka w wyniku prowadzonych akcji, są wnikliwie diagnozowani, a następnie przygotowani na specjalnym szkoleniu, do właściwego wypełniania zadań opiekuńczo – wychowawczych.

Warunki, które należy spełniać, żeby zostać rodzicem zastępczym to:

- obywatelstwo polskie i stałe zameldowanie na terenie Polski;
- pełnia praw w zakresie władzy rodzicielskiej;
- odpowiednie warunki mieszkaniowe oraz stałe źródło dochodu;
- dobry stan zdrowia umożliwiający stałą opiekę na dzieckiem;
- ukończone szkolenie kandydatów na opiekunów zastępczych.

Ponadto brane są również pod uwagę walory osobowościowe kandydatów, ich poziom dojrzałości emocjonalno – społecznej oraz kompetencje rodzicielskie, które ułatwią im proces wychowywania obcego dziecka, często o zaburzonym rozwoju emocjonalno – społecznym.

Nie jest łatwo być rodzicem zastępczym, ponieważ trzeba sobie radzić z całym bagażem doświadczeń, jakie dziecko przynosi ze sobą, a niejednokrotnie również z niezrozumie-

niem i brakiem wsparcia ze strony otoczenia.

W celu rozpowszechnienia idei zastępczego rodzicielstwa Ośrodek Adopcyjno- Opiekuńczy podejmuje różnorodne działania wśród lokalnego społeczeństwa:

- Od 2001r., ośrodek włączył się w ogólnopolską akcję pt. „Szukam domu” prowadzoną przez Stowarzyszenie Misja Nadziei, mającą na celu poruszenie opinii publicznej i uwrażliwienie na los dziecka osieroconego.
- Dnia 23 marca 2001r., zorganizował konferencję prasową w Urzędzie Miasta Tarnowa na temat akcji „Szukam Domu” z udziałem przedstawicieli władz miasta, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tarnowie, domów dziecka, kuratorów sądowych, lokalnych mediów oraz przedstawicieli Stowarzyszenia Misja Nadziei.
- Od 2001 r., ośrodek systematycznie umieszcza w różnych miejscach naszego miasta plakaty „Szukam domu”.
- 25 maja 2005r., wraz ze Stowarzyszeniem Misja Nadziei, przeprowadziliśmy akcję „Autobus nadziei”. Autobus oklejony plakatami „Szukam domu” został ustawiony na reprezentacyjnej ulicy miasta, a przedstawiciele ośrodka i stowarzyszenia prowadzili rozmowy z mieszkańcami miasta i rozdawali ulotki.
- Systematycznie zamieszczamy w lokalnej prasie i na stronie internetowej miasta Tarnowa artykuły poświęcone problematyce sieroc-

tna społecznego i potrzebie stworzenia dzieciom pozbawionym opieki rodzicielskiej, szansy wychowywania się w rodzinie, zamiast w placówkach opiekuńczo – wychowawczych.

- Pracownicy ośrodka często biorą udział w audycjach radiowych i telewizyjnych prowadzonych przez lokalne stacje radiowe (RDN Małopolska, Radio MAKs) i Tarnowską Telewizję Kablową, poświęconych rozpowszechnieniu informacji o rodzinnych formach opieki zastępczej dla dzieci osamotnionych i o poszukiwaniu osób, chętnych do tworzenia nowych rodzin.
- Prowadzimy działalność edukacyjną wśród:
 - studentów Papieskiej Akademii Teologicznej w Tarnowie, studiów podyplomowych Akademii Pedagogicznej na kierunku pedagogiki opiekuńczo – wychowawczej,
 - pracowników socjalnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tarnowie,
 - pracowników poradni rodzinnych diecezji tarnowskiej,
 - pedagogów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponad gimnazjalnych,
 - pielęgniarek, położnych i lekarzy.
- Współpracujemy z Diecezjalnym Duszpasterstwem Rodzin i Stowarzyszeniem Rodzin Katolickich.
- Organizujemy uroczyste rocznice (10 – lecie OAO) i spotkania rodzin zastępczych i adopcyjnych z władzami miasta (30 Maja – Dzień Rodzicielstwa Zastępczego), aby wyrazić wdzięczność i szacunek dla

tych, którzy podjęli się trudu bycia rodziną zastępczą.

- Z inicjatywy ośrodka został ogłoszony i przeprowadzony konkurs literacko – plastyczny nt. „Rodzina moich marzeń” wśród dzieci z rodzin zastępczych, wychowanków domów dziecka, pogotowia opiekuńczego.
- Ośrodek wydał broszurę pt. „Zastępcze Rodzicielstwo – szansą na dom dla opuszczonych dzieci”, w której zostały zawarte informacje o idei rodzicielstwa zastępczego, a także interesujące prace konkursowe.
- Przeprowadziliśmy również konkurs na projekt plakatu promującego rodzicielstwo zastępcze wśród uczniów Zespołu Szkół Plastycznych w Tarnowie. Nagrodzone prace plastyczne zostały wydrukowane w formie plakatów i są sukcesywnie wykorzystywane przez ośrodek do pozyskiwania kandydatów.

W ciągu ostatnich kilku lat dzięki staraniom ośrodka w naszym mieście powstało pogotowie rodzinne, w którym znalazło miejsce dziewięcioro niemowląt oczekujących na adopcję. Zostało również utworzonych 15 niespokrewnionych rodzin zastępczych, w których znalazło ciepło emocjonalne i miłość rodzicielską 25 dzieci, w tym również dzieci niepełnosprawne.

To, czy znajdą się kolejni chętni do podjęcia roli rodziców zastępczych zależy od nas wszystkich, czy będziemy dla tej formy przychylni i akceptujący, czy zachowawczy i obojętni.

*Joanna Błaszkiwicz
psycholog Ośrodka
Adopcyjno – Opiekuńczego
w Tarnowie*

Sprawni niepełnosprawni

działalność Fundacji Aktywnej Rehabilitacji i dla osób po urazie rdzenia kręgowego.

Każdego dnia zdarza się wiele wypadków: samochodowych, nie-szczęśliwych skoków do wody i innych, w wyniku których ktoś słyszy diagnozę – rdzeń uszkodzony, nie będziesz chodził, zostaje wózek inwalidzki. Nie trudno sobie wyobrazić jak na taką informację reaguje ta osoba, jej rodzina i otoczenie. Ziemia nagle usuwa się im spod nóg, pojawia się mnóstwo pytań, na które często nie znają odpowiedzi. Ważne jest, aby taka osoba nie była pozostawiona sama sobie, aby po hospitalizacji wróciła do normalnego życia, do szkoły, pracy, aktywności fizycznej. By nie zamknęła się w czterech ścianach i nie popadła w depresję. I właśnie po to powstała w Szwecji idea aktywnej rehabilitacji, przeniesiona na grunt polski w 1988 roku.

Główna siedziba Fundacji Aktywnej Rehabilitacji (w skrócie FAR), znajduje się w Warszawie, natomiast na terenie całego kraju działają koordynatorzy regionów i osoby „pierwszego kontaktu”. Ważną rolę w dotarciu do osób po urazie rdzenia kręgowego (w skrócie po URK) odgrywają instruktorzy „pierwszego kontaktu”. Są to osoby na wózkach, które utrzymują kontakt ze szpitalami i ośrodkami rehabilitacyjnymi, aby możliwie szyb-

ko przyjść z pomocą człowiekowi, który doznał urazu rdzenia. Swoim przykładem pokazują, że wózek nie musi być ciężarem i że można dalej godnie żyć, realizując się na wszystkich polach. Prócz podbudowy psychicznej, pomagają bardzo konkretnie, np. przy doborze odpowiedniego wózka dla danej osoby, pokazują jak można samodzielnie przesiadać się, ubierać, itd. Osoby „pierwszego kontaktu” zachęcają do udziału w ogólnopolskich obozach Aktywnej Rehabilitacji organizowanych przez FAR. Obozy są podstawą działań Fundacji. Uczestnicy uczą się na nich samobsługi, poruszania się na wózku, pokonywania na nim przeszkód, np. krawężników oraz – co może wydać się dziwne – proszenia o pomoc i odpowiedniego instruowania osoby, która ma jej udzielić. Ta ostatnia kwestia jest wbrew pozorom bardzo istotna. W dzisiejszym zabieganym świecie, w którym żyje się szybko, można nie zauważyć, że potrzebna jest komuś pomoc, dlatego należy nauczyć się o nią prosić. Zdarza się też, że ktoś chciałby pomóc, ale nie wie jak lub robi to niewłaściwie, dlatego trzeba umieć klarownie wyjaśnić, jakiego rodzaju pomocy się potrzebuje i jak należy jej udzielić.

Na obozach odbywają się także zajęcia sportowe z takich dyscyplin jak: technika jazdy na wózku, trening kondycyjno – siłowy, pływanie, tenis stołowy i łucznictwo.

Wpływają one na poprawę kondycji i ogólne wzmocnienie uczestnika, co pomoże mu w odzyskaniu samodzielności. Osoba na wózku może spróbować różnych form aktywności ruchowej i wybrać dyscyplinę, która najbardziej jej odpowiada i którą chciałaby się zajmować. Osobie po URK – podobnie jak pełnosprawnej – ruch i czynne uprawianie wybranej dyscypliny daje satysfakcję i wiarę we własne możliwości.

Na każdym obozie są omawiane istotne dla uczestników kwestie, takie jak: problemy prawne, zasady doboru i dopasowania wózka inwalidzkiego, nowoczesne metody zapobiegania i leczenia odleżyn, problemy związane z urologią oraz seksem i prokreacją osób po urazie rdzenia kręgowego.

W obozach Aktywnej Rehabilitacji, oprócz kadry na wózkach, uczestniczą także pełnosprawni wolontariusze, są to często rehabilitanci, fizjoterapeuci, pielęgniarki, lekarze, studenci i słuchacze szkół medycznych z całego kraju oraz nauczyciele wychowania fizycznego. Organizowane są także szkolenia personelu medycznego i wolontariuszy, na których stara się im pokazać świat widziany



z perspektywy wózka inwalidzkiego, a także uczy jak skutecznie udzielać pomocy osobom po URK.

Fundacja organizuje również obozy dla dzieci, obozy kobiece, a także specjalistyczne, np. konny, nurkowy i – w tym roku po raz pierwszy – żeglarski.

Obozy dziecięce są przeznaczone dla dzieci w wieku od 7 do 13 lat, z przepukliną oponowo-rdzeniową, które poruszają się na wózku inwalidzkim. Treningi na tych obozach mają podobne cele jak na obozach dla dorosłych, tyle tylko, że zawierają elementy zabawy. Obozom tym, co jest bardzo ważne, towarzyszą zajęcia dla rodziców i opiekunów.



Specyfika obozów kobiecych polega na tym, że kładzie się większy nacisk na poprawę samopoczucia psychicznego uczestniczek, nie zaniedbując jednocześnie aktywności ruchowej. Kobiety mogą wymienić się swoimi doświadczeniami, porozmawiać na ważne dla nich tematy, dowiedzieć się jak radzić sobie z wózkiem przy pracach domowych, na zakupach, w macierzyństwie.

Jednym z elementów programu FAR są szkolenia specjalistyczne, m.in. intensywne kursy komputerowe dla początkujących i zaawansowanych, które mają na celu podniesienie kwalifikacji osób na wózku, co ma im pomóc w podjęciu pracy.

Jak wiadomo obozy, kursy i szkolenia nie trwają wiecznie, rodzi się pytanie – co później? Fundacja proponuje zajęcia w regionie, koszykówkę dla paraplegików, rugby na wózkach dla tetraplegików i technikę jazdy na wózku dla wszystkich oraz zajęcia dla dzieci z przepukliną oponowo-rdzeniową. Treningi odbywają się w Krakowie w XXX LO na os. Dywizjonu 303 (w Hucie).

Wszelkie informacje można uzyskać u koordynatora regionu:

Iwona Opalińska,
tel. 0501-489-008, e-mail:
malopolskie@far.org.pl,
http://www.far.org.pl.

Rozejrzyjcie się wkoło, może w waszym bliższym lub dalszym otoczeniu jest osoba

na wózku, której warto przekazać te informacje i zachęcić do skontaktowania się z Fundacją. Życie na wózku nie musi być przegrane, smutne i pozbawione sensu, o czym świadczy przykład niepełnosprawnych instruktorów FAR, którzy spełniają się na wszystkich poziomach życia, w pracy, w sporcie, w życiu rodzinnym, którzy są „sprawniejsi” niż niejedna sprawna i zdrowa osoba! Mogą oni stanowić „wzorzec osobowy” dla tych, którzy właśnie usłyszeli diagnozę – rdzeń uszkodzony, zostaje wózek inwalidzki. FAR powstał właśnie po to, aby taka osoba mogła żyć normalnie.

Może ten artykuł będzie nie tylko źródłem informacji dla osób po URK,

ale także zamieni – mocno zakorze-
niony w naszych umysłach – obraz in-
walidy na wózku ortopedycznym z ko-
cykiem na kolanach, na wizję aktyw-
nego „wózkowicza”, jeżdżącego kon-
no, nurkującego i przede wszystkim
zadowolonego z życia!

Od 2004 roku Fundacja Aktyw-
nej Rehabilitacji uzyskała status or-
ganizacji pożytku publicznego, zatem
zgodnie z ustawą z 24 kwietnia 2003
roku o działalności pożytku publiczne-

go i wolontariacie, możecie Państwo
odpisać 1% płaconego przez siebie
podatku dochodowego od osób fi-
zycznych na rzecz Fundacji, wpłaca-
jąc wyliczoną w PIT sumę na konto:
PeKaO S.A VII O/Warszawa, 35124
0110911110000051625885

*Wanda Skowrońska-Obuchowicz
Fundacja Aktywnej Rehabilitacji-
Oddział Małopolski*

„Domowe Partnerstwo” czyli jak namówić rodziców do współpracy

Fundacja Praesterno - Ośrodek Terenowy w Krakowie oraz Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej Agencji Doradztwa Zawodowego „AD” od 1997 r. nieprzerwanie prowadzi działania profilaktyczne dla młodzieży.

Praca z młodzieżą z grupy tzw. podwyższonego ryzyka, polega na pomocy (metodami psychologicznymi) w radzeniu sobie z wyzwaniem okresu dojrzewania, tym młodym ludziom, którzy z powodów emocjonalnych przechodzą ten okres w sposób szczególnie trudny. Traktują ten etap nie jak wyzwanie (z nim wiąże się podejmowanie nowych zadań, uczenie się nowych zachowań, zdobywanie nowych, niezbędnych w życiu dorosłym umiejętności), lecz jak zagrożenie. Z zagrożeniem wiąże się lęk, silne napięcie i tendencja do wycofywania się, unikania ryzyka.

To, o co dorośli mają pretensje do młodych ludzi (wagary, złe wyniki w nauce, zachowania agresywne, alkohol, narkotyki itp.) to objawy wskazujące na fakt, że młody człowiek ma kłopoty, czyli wchodzi w dorosłość w sposób szczególnie trudny.

Wszystko, co robimy w ramach naszych działań, służy umożliwieniu młodym ludziom kontynuacji wchodzenia w dorosłość w sposób, który da im szansę odniesienia sukcesu a tym samym zapewni zdrowe i mądre życie. Często jest to żmudna praca. Trudno-

ści pojawiają się w momencie wchodzenia w dorosłość z bagażem negatywnych doświadczeń zebranych w toku dotychczasowego życia młodego człowieka. To właśnie doświadczenia w kontakcie z osobami ważnymi wyznaczają stosunek do świata, samego siebie i uczą sposobów realizowania potrzeb. Problem polega na tym, że najczęściej są one nieuświadomione. Oznacza to, że młody człowiek np. wchodząc w nową grupę, wyraża postawę lękową, niepewną i uruchamiając postawy obronne nie wie dlaczego to robi. Nie wie również, że w ogóle to robi, ani tego, że takie zachowanie powoduje, że ludzie się od niego odsuwają. Indywidualny styl zachowań człowieka tworzy się w oparciu o doświadczenia socjalizacyjne. One zaś - jak wspomnieliśmy - dotyczą osób ważnych, głównie rodziców, ich emocji do dziecka, a także ich wzajemnych relacji, jako współmałżonków. W okresie dojrzewania w coraz trudniejszych kontaktach, potwierdzają się one i umacniają. Tak więc, rodzice nadal mają silny wpływ na swoje dziecko i jego sposób pojmowania świata. Z takich przekonań powstała koncepcja programu „Domowe Partnerstwo”. Zanim powstała, przez te wszystkie lata staraliśmy się współpracować z rodzicami. Zapraszaliśmy ich na spotkania dla rodziców (na ok. 80 pod-

opiecznych w grupach na spotkania przychodziło ok. 5 osób). Czasami rodzice w poczuciu kompletnej bezradności, zmuszani przez np. sytuację szkolną podejmowali współpracę. Najczęściej z dobrym rezultatem. Jednocześnie w szkołach zarówno na tzw. „pedagogizacji” przy okazji wywiadówek na których rozmawialiśmy z rodzicami, jak i od pedagogów otrzymywaliśmy sygnały o chęciach współpracy. Wśród terapeutów i w środowisku szkolnym funkcjonuje przekonanie, że rodzice nie chcą się zajmować swoją sytuacją osobistą (a ona przecież wpływa na młodego człowieka bardzo silnie) nawet, jeżeli stawką jest zdrowie dziecka. Używając różnych argumentów bronią się przed świadomością, że to oni tak wpływają na swoje dziecko, że zaczyna mieć i sprawiać kłopoty. Pomimo trudności w przekonaniu rodziców do współpracy, zdecydowaliśmy się poszerzyć ofertę o grupy dla rodzi-

ców i... udało się! Z pomocą szkolnych pedagogów udało nam się zorganizować grupy skupiające rodziców, którzy zdecydowali się realizować program opierający się na analizie własnych doświadczeń, możliwości wpływu na własne dziecko oraz edukację w zakresie pracy wychowawczej. Spotkania mają charakter warsztatowo-edukacyjny. Program „Domowe partnerstwo” obejmuje kilkudziesięciogodzinny cykl bezpłatnych spotkań, których celem jest pomoc rodzicom w poradeniu sobie z trudnościami, jakie przeżywają ich dzieci. Realizacja projektu była możliwa dzięki wsparciu finansowemu samorządu województwa. Ewaluacja dotychczasowych działań oraz stale rosnąca liczba zgłaszających się rodziców, potwierdziła potrzebę kontynuacji projektu.

*Małgorzata Godzińska-Woźnik
Fundacja Praesterno*

Profilaktyczny klub młodzieżowy o profilu sportowo – kulturalnym jako pomoc w podjęciu kontaktu z rodziną zagrożoną wykluczeniem społecznym

PIĘCIODNIOWY OBÓZ WĘDROWNY

Takie przeżycia na długo zapadają w pamięć!!!

Widok gór rozświetlonych wielokolorowymi drzewami, lekka mgła wyłaniająca się znad horyzontu i odległe szczyty Tatr, pokrytych srebrzystym śniegiem – sceneria „wymuszająca” refleksję nad siłą natury, nad pięknem i nad ... przemijaniem.

Dla tych, którzy po Beskidach nie chodzą w ogóle lub zdarza im się to bardzo rzadko, cisza może wydawać się wręcz nie do zniesienia. Być może dlatego młodzi ludzie, którzy wyruszyli na jesienne wędrowanie, chętnie podejmowali rozmowy, na tematy których na co dzień unikają: o tym co w życiu ważne, o bliskości i samotności, o nadziejach i rozczarowaniach, o sobie.

Pięciodniowy obóz Młodzieżowego Klubu Profilaktyki rozpoczął się podejściem z Rdzawki do schroniska na Starych Wierchach. Ten spacer był pierwszym sprawdzianem kondycji, obnażył zarozumiałstwo tych, którzy nie posłuchali rad doświadczonych traperów i założyli nowiutkie buty (już po pół godzinie szukali plastrów), był też okazją do pierwszych rozmów młodych buntowników i towarzyszących im, doświadczonych życiowo dorosłych. Te rozmowy

podejmowane mimochodem, spontanicznie stanowią największy sukces.

Zakwaterowanie w schronisku było sporym przeżyciem- podział pokoi, wybór łóżek ustalanie kto śpi na górze, a kto na dole ... i szybki wypad do lasu, aby zebrać drewno na wieczorne ognisko.

Tempo spore. Ale pierogi z mięsem – własnoręcznie lepione przez gospodynię – widać dodały sił, bo młodzi zdołali jeszcze przygotować zabawy ułatwiające integrację. Przy ognisku różnice wieku zacierały się szybko – wspólne śpiewanie pokazało, że nawet zgredy znają współczesne przeboje, a nastolatki nieśmiertelne piosenki, z epoki ich rodziców.

Drugi dzień połączył romantyzm i edukację.

Romantyczne było przemierzanie szlaku do gwiazd – zwiedzanie obserwatorium astronomicznego na szczycie Suhory, warsztaty profilaktyczne, prowadzone przez Tomka. Psychodramatyczne odgrywanie ról w rodzinie z problemem alkoholowym, pomogło lepiej zrozumieć zależności między członkami rodziny



dysfunkcyjnej oraz poczuć siłę współzależnienia.

Znowu rozmowy w duetach, w małych grupach. Pojawiły się różne tematy: marihuana, alkohol, relacje damsko-męskie, wolność, sens życia. W rytmie kroków padają pytania, za nimi następne i następne. Czasami zamiast odpowiedzi pojawia się kolejne pytanie wymuszające refleksję ...

Po powrocie do schroniska czas na obiad i krótką sjęstę. Przed zmierzchem podchody, przy których było sporo śmiechu, a i niejeden uczestnik złapał zadyszkę.

Kolacja, ognisko i śpiewy przy gitarze – aż do ciszy nocnej. Niektórzy musieli się nauczyć myślenia nie tylko o sobie, ale i o innych: przebierania butów w schronisku – aby uszanować pracę gospodarzy; szybkiego korzystania z prysznicy – aby ciepłej wody zostało dla innych; przestrzegania ciszy nocnej – aby dać odpocząć tym, którzy padali ze zmęczenia.

Rano, pierwsze odgłosy w schronisku słycać było nawet przed pobudką, górskie pachnące świeżością powietrze sprawiało, że wsta-

waliśmy wypoczęci i pełni werwy. „Tu się szybciej śpi” tłumaczył „ranny ptaszek” Michał.

Dobre śniadanie zjadamy błyskawicznie, bo piękna pogoda za oknem wprost ciągnie w góry. Trzeciego dnia wędrujemy na Turbacz. Przewodnik-Jacek czuje się tutaj jak u siebie, opowiada ciekawie i potrafi spowodować, że nie czuć zmęczenia, że nie myśli się o bolących czasach stopach. Rozmawiamy nie tylko o górach i przyrodzie, ale udowadniamy tezę, że obcowanie z pięknem uszlachetnia. Zastanawiamy się, czy to prawda, że w górach można łatwiej zrozumieć drugiego człowieka. Uczestniczki obozu zapamiętały radę pana Jacka: „jak chcesz wiedzieć czy chłopak nadaje się na męża, zabierz go w góry, tu poznasz jego dobre i złe strony”.

Wychodząc coraz wyżej obserwujemy zmiany krajobrazu. Przeskakujemy przez coraz większe odcinki błotnistej leśnej drogi, bywa że skok kończy się w środku błotka, ale to też powód do uśmiechu, przecież nie każdy musi być czysty.

Na polanie, na czole Turbacza nastrój staje się bardziej refleksyjny, to miejsce gdzie Jan Paweł II wielokrotnie był, odprawiał msze świętą i podkreślał wagę rozwoju duchowego młodych ludzi. Tutaj też wracamy do warsztatów profilaktycznych, rozpoczętych wczoraj. Uczymy się jak ufać, jak mówić o swoich sprawach i o tym jak przeżywać emocje, nawet te trudne. Rozmawiamy o tym, co oznacza dla nas żyć szczęśliwie oraz o tym, jak różnie rozumiemy to pojęcie. Po krótkim odpoczyn-

ku u celu naszej, dzisiejszej wyprawy – w schronisku na Turbaczu, ruszamy w drogę powrotną.

Schodząc w dół, uczestnicy nadal rozprawiają o kwestiach poruszanych podczas zajęć, już teraz ustalając tematy wieczornych rozmów przy ognisku. Zdrowo zmęczeni i głodni rzucają się wprost na obiad. Chwila odpoczynku, może jeszcze przemyśleń w samotności po obiedzie i powrót do rzeczywistości – trzeba przygotować drewno na ognisko. Niespodziewanie pada wyzwanie ze strony grupy, która wczoraj przegrała podchody – czas na rewanż! Zmęczenie się nie liczy, zabawa jest najważniejsza. Kończymy dzień odpoczywając przy ognisku i śpiewając wraz z grającym na gitarze przewodnikiem.

Kolejny, piękny dzień w Gorcach planujemy spędzić na górskich wyprawach; idziemy do „Chaty Metyasa”. O celu wyprawy opowiada Jacek: „Metys” był narkomanem, kiedy uzależnienie przeszkadzało mu żyć wśród ludzi, uciekł w góry, zbudował chatę i w samotności próbował uciec od swojego nałogu. Z czasem „chatka Metyasa” stała się miejscem swoistej terapii, trafiali tu ludzie zagubieni w życiu, szukający zrozumienia, czy tylko wystuchania. Chata „Metyasa” służyła wszystkim.

Temat uzależnień zupełnie spon-tanicznie stał się tematem naszych rozmów w drodze.

Wędrowcy słuchali, jak to jest naprawdę z narkotykami, obalaliśmy kolejne narkotykowe mity, omawialiśmy mechanizmy uzależnienia.



Zaskakujące, że takie ciekawe rzeczy kryją się pod słowem „profilaktyka” – może to nie takie straszne jak by się wydawało. Ani się nie obejrzelśmy jak przyszła pora wracać na obiad.

Błyskawicznie przeleciało.... pięć dni, pora wracać w doliny. Schodzący do Rabki w ostatnim dniu obozu mieli trochę smutne miny, rozstanie z przyjaciółmi zbliżało się coraz bardziej. Na poprawę humoru poszliśmy do Muzeum Kolejnictwa w Rabce. Stare, parowe lokomotywy to wielka moc zamknięta w metalu, wiadać uśpioną siłę – zabawialiśmy się w skojarzenia.

W drodze powrotnej, padały propozycje kolejnych wypadów.

Ewaluacją tego przedsięwzięcia niech będzie wyznaczenie jednego z uczestników. Tak podsumował wyprawę Michał Woźniak

„Wyjazd w Gorce był dla mnie sposobem na wyciszenie się. Miałem sporo czasu na odpowiedzenie sobie na parę spraw. Odizolowany od codziennych kłopotów, od spalin, od sklepów odnalazłem swój kawałek świata. Za to kocham góry!! Wracam zrelaksowany i wypoczęty. Będę miło wspominał długie rozmowy z kadrą opiekunów oraz z osobami ze stowarzyszenia „Solny Gwarek”. Oby więcej takich wyjazdów!”

Wojciech Stonina
oraz Wojciech Łyko
Stowarzyszenie Gwarek Solny
w Wieliczce

OTWARTE DRZWI - reintegracja społeczna osób odbywających karę pozbawienia wolności

Stosowanie kar o charakterze izolacyjnym jest usankcjonowaną społecznie, stosowaną w całym świecie restrykcją wobec sprawców przestępstw. Ten rodzaj represji powoduje jednak powstawanie ubocznych, niekorzystnych z punktu widzenia społecznego zmian w osobowości osób poddawanych karze. Więźniowie są często bezkrytyczni wobec popełnionego czynu, bądź też traktują karę pozbawienia wolności jako „zemstę społeczeństwa”, co skutkuje nikłym zaangażowaniem w proces resocjalizacji prowadzony na terenie jednostki penitencjarnej. Izolacja więzienna w wielu przypadkach powoduje odcięcie człowieka od jego środowiska rodzinnego oraz lokalnego i pociąga za sobą wykluczenie z rynku pracy. Co więcej, moment opuszczenia zakładu karnego jest dla byłego więźnia punktem krytycznym. Społeczności lokalne zazwyczaj bywają nieprzychylnie wobec osób skazanych, a działania instytucji realizujących zadania na rzecz szeroko rozumianej resocjalizacji są nieskoordynowane.

Projekt „Otwarte Drzwi” realizowany jest od 2003 r. przez Małopolskie Stowarzyszenie „Probacja” przy współpracy z Domem Pomocy Społecznej im. A. Chmielowskiego w Łyszkowicach i Zakładem Karnym w Krakowie Nowej Hucie, dzie-

ki wsparciu finansowemu Samorządu Województwa Małopolskiego w ramach Małopolskiego Programu Polityki Prorodzinnej. Współpraca ta stanowi odpowiedź na potrzebę szukania ponadresortowych rozwiązań w resocjalizacji i readaptacji skazanych oraz w szeroko pojętej polityce społecznej. Pomysł realizacji projektu zrodził się z przekonania o braku realnych korzyści płynących z pracy kuratorów czy wychowawców penitencjarnych na rzecz osób skazanych. Działania przewidywane w ramach projektu pozwalają zmieniać tą rzeczywistość – w granicach dopuszczalnych przez system.

Adresatami projektu są skazani mężczyźni powyżej 18 roku życia, osadzeni w Zakładzie Karnym w Nowej Hucie oraz osoby niepełnosprawne intelektualnie i chore psychicznie zamieszkujące Dom Pomocy Społecznej w Łyszkowicach. Osobom skazanym projekt stwarza możliwość kształtowania postaw społecznie pożądanych, zapobiega wypadnięciu z ról społecznych oraz podnosi poziom ich samooceny. Osobom niepełnosprawnym intelektualnie i zaburzonym psychicznie, projekt daje natomiast szansę kontaktu z drugim człowiekiem i wpływające z niego poczucie akceptacji. Współdziałanie tych obydwu grup społecznych w ra-



mach projektu jest zatem niewątpliwie pożądane i przynosi obustronne korzyści beneficjentom.

W swojej początkowej fazie projekt miał zainicjować kontakt osób skazanych z mieszkańcami Domu tak, aby wzajemnie „oswoić” obydwie grupy i przygotować do dalszej pracy. Następnym etapem było kształtowanie relacji i wzajemnej współpracy, a w ostatniej fazie – sprawowanie funkcji opiekuńczych wobec mieszkańców Domu. Od początku istnienia programu uczestniczyło w nim w sumie 94 skazanych. W tym 73 skazanych zatrudnionych było jako pracownicy gospodarczy, a 21 skazanych jako opiekunowie nad pensjonariuszami Domu. Uczestnicy projektu są zróżnicowani wiekowo – najstarszy miał

54 lata, a najmłodszy 20 lat. Skazani pracują na terenie DPS w wymiarze 35 godzin tygodniowo, w systemie rotacyjnym. Wszyscy bardzo chętnie uczestniczą także w imprezach sportowych i rozrywkowych odbywających się na terenie DPS i czynnie włączają się w ich organizację. Ponadto, jak podkreślają pracownicy placówki, skazani nie sprawiają problemów wychowawczych na terenie Domu.

Do szczególnych zadań grupy gospodarczej należą:

- roboty malarskie w zapleczu kuchennym
- codzienne podkładanie drewna do piecyków podgrzewających ciepłą wodę użytkową
- prace porządkowe (koszenie trawy, grabienie, obcinanie żywopłotu)



- prace konserwacyjne w oczyszczalni ścieków
- prace rolne w gospodarstwie pomocniczym przy DPS-ie
- ogólne prace porządkowe

Do szczegółowych zadań w grupie opiekunów osób niepełnosprawnych należą:

- pomoc w codziennej toalecie mieszkańcom DPS-u
- karmienie mieszkańców mniej sprawnych
- sprzątanie pomieszczeń
- spacerowanie z osobami niepełnosprawnymi, którzy mają ograniczenia ruchowe
- prace manualne w świetlicy z mieszkańcami Domu

U osób skazanych biorących dotychczas udział w programie zaobserwowano wzrost motywacji do poprawy własnego funkcjonowania w Zakładzie Karnym, wyraźne postępy w zakresie przewyższania problemów z adaptacją do życia na wolności oraz podniesienie poczucia własnej wartości. Ponadto, wykonywane przez osoby skazane prace na rzecz DPS w Łyszkowicach dały im możliwość nabycia umiejętności zawodowych. Dzięki ukierunkowaniu skazanych na funkcje opiekuńcze nad mieszkańcami Domu, rozwinęły się u nich wrażliwość na los i dobro drugiego człowieka oraz świadomość odpowiedzialności za innych.

W przypadku osób skazanych są to wartości szczególnie pożądane i rokujące pozytywny przebieg procesu resocjalizacyjnego. Istnieje także niewątpliwy walor ekonomiczny - skazani swoją pracę wykonują nieodpłatnie, a ponadto wszyscy pracownicy z ramienia DPS, którzy byli odpowiedzialni za grupę osób skazanych oraz za realizację i koordynację ich działań, również wykonywali swoją pracę bez dodatkowego wynagrodzenia, poza standardowym wymiarem swoich obowiązków pracowniczych.

Projekt spotkał się z szeroką akceptacją społeczną i instytucjonalną. Analiza pierwszych doświadczeń wskazała na konieczność rozbudowa-

nia projektu o kolejne elementy, tak by coraz pełniej stanowił on skuteczne narzędzie kształtujące proces re-adaptacji społecznej osób karanych sądownie. W dłuższej perspektywie rozwojowej, realizatorzy planują więc rozszerzyć spektrum prac wykonywanych przez skazanych. Będą to

przede wszystkim czynności związane ze sprawowaniem funkcji opiekuńczych nad mieszkańcami DPS-u, praca w grupie porządkowej, ogrodniczej oraz w pralni.

*Agnieszka Szeliga-Żywiot
Małopolskie Stowarzyszenie
Probacja*

NAJNOWSZE AKTY PRAWNE

Dz.U.05.160.1343 z dnia 2005.08.24
rozporządzenie 2005.08.16

Zm.: rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych jednostek samorządu terytorialnego.

Dz.U.05.164.1366 z dnia 2005.08.30
ustawa 2005.07.28

Zm.: ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektóre inne ustawy.

Dz.U.05.167.1397 z dnia 2005.09.01
ustawa 2005.07.27

Zm.: ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawa – Karta Nauczyciela.

Dz.U.05.169.1412 z dnia 2005.09.06
ustawa 2005.07.01

Zm.: ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych.

Dz.U.05.169.1413 z dnia 2005.09.06
ustawa 2005.07.01

Zm.: ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektóre inne ustawy.

Dz.U.05.169.1415 z dnia 2005.09.06
ustawa 2005.07.07

Państwowa kompensata przysługująca ofiarom niektórych przestępstw umyślnych.

Dz.U.05.169.1416 z dnia 2005.09.06
ustawa 2005.07.07

Zm.: ustawa – Kodeks postępowania karnego.

Dz.U.05.169.1420 z dnia 2005.09.06
ustawa 2005.07.28

Partnerstwo publiczno-prywatne.

Dz.U.05.169.1421 z dnia 2005.09.06
ustawa 2005.07.28

Zm.: ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Dz.U.05.179.1485 z dnia 2005.09.19
ustawa 2005.07.29

Przeciwdziałanie narkomanii.

Dz.U.05.179.1487 z dnia 2005.09.19
ustawa 2005.07.29

Zm.: ustawa o pomocy społecznej oraz ustawa – Karta Nauczyciela.

Dz.U.05.180.1493 z dnia 2005.09.20
ustawa 2005.07.29

Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie.

Dz.U.05.181.1522 z dnia 2005.09.21
rozporządzenie 2005.09.06

Zm.: rozporządzenie w sprawie organizacji, kwalifikacji personelu, zasad

funkcjonowania i rodzajów zakładów lecznictwa odwykowego oraz udziału innych zakładów opieki zdrowotnej w sprawowaniu opieki nad osobami uzależnionymi od alkoholu.

Dz.U.05.189.1590 z dnia 2005.09.30
rozporządzenie 2005.09.13

Krajowy Program Zwalczenia AIDS i Zapobiegania Zakażeniom HIV.

Dz.U.05.189.1591 z dnia 2005.09.30
rozporządzenie 2005.09.13

Zm.: rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy de minimis przedsiębiorcom prowadzącym zakłady pracy chronionej.

Dz.U.05.189.1598 z dnia 2005.09.30
rozporządzenie 2005.09.22

Specjalistyczne usługi opiekuńcze.

Dz.U.05.194.1621 z dnia 2005.10.06
rozporządzenie 2005.09.29

Podział części równoważącej subwencji ogólnej dla gmin na rok 2006.

Dz.U.05.194.1622 z dnia 2005.10.06
rozporządzenie 2005.09.29

Podział części równoważącej subwencji ogólnej dla powiatów na rok 2006.

Dz.U.05.194.1623 z dnia 2005.10.06
rozporządzenie 2005.09.29

Podział części regionalnej subwencji ogólnej dla województw na rok 2006.

Dz.U.05.196.1631 z dnia 2005.10.07
ustawa 1999.01.22

Ochrona informacji niejawnych.

Dz.U.05.201.1669 z dnia 2005.10.14
rozporządzenie 2005.09.29

Udzielanie pomocy uchodźcom.

Dz.U.05.205.1692 z dnia 2005.10.19
rozporządzenie 2005.09.27

Sposób, zakres i tryb udostępniania danych zgromadzonych w rejestrze publicznym.

Dz.U.05.210.1745 z dnia 2005.10.27
rozporządzenie 2005.10.25

Tryb organizowania prac społecznie użytecznych.

Dz.U.05.210.1746 z dnia 2005.10.27
rozporządzenie 2005.10.25

Zm.: rozporządzenie w sprawie rejestracji bezrobotnych i poszukujących pracy.

Dz.U.05.210.1747 z dnia 2005.10.27
rozporządzenie 2005.10.25

Zm.: rozporządzenie w sprawie szczegółowego trybu przyznawania zasiłku dla bezrobotnych, dodatku szkoleniowego, stypendium i dodatku aktywizacyjnego.

Dz.U.05.210.1750 z dnia 2005.10.27
rozporządzenie 2005.10.20

Zm.: rozporządzenie w sprawie nadzoru i kontroli w pomocy społecznej.

Dz.U.05.211.1762 z dnia 2005.10.27
rozporządzenie 2005.10.07

Próg interwencji socjalnej.

Dz.U.05.212.1767 z dnia 2005.10.28
rozporządzenie 2005.10.25

Zm.: rozporządzenie w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach.

Dz.U.05.212.1773 z dnia 2005.10.28
rozporządzenie 2005.10.11

Wzór i sposób przekazywania przez wojewodę informacji dotyczących wydanych decyzji oraz stanu zatrudnienia w zakładach pracy chronionej.

Dz.U.05.214.1811 z dnia 2005.10.28
rozporządzenie 2005.10.11

Wzory półrocznych informacji o pracodawcach zwolnionych z wpłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych lub zobowiązanych do tych wpłat oraz sposób ich przekazywania.

Dz.U.05.214.1812 z dnia 2005.10.28
rozporządzenie 2005.10.19

Szczegółowe zasady nadzoru nad przestrzeganiem standardu opieki i wychowania w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz nadzoru nad działalnością ośrodków adopcyjno-opiekuńczych.

Dz.U.05.217.1837 z dnia 2005.10.31
rozporządzenie 2005.10.19

Domy pomocy społecznej.

Dz.U.05.219.1871 z dnia 2005.10.31
rozporządzenie 2005.10.21

Zm.: rozporządzenie w sprawie szczegółowego sposobu działania w sprawach przyjęcia do domu pomocy społecznej oraz wypisania z domu pomocy społecznej osoby chorej psychicznie i upośledzonej umysłowo.

Dz.U.05.220.1881 z dnia 2005.11.02
rozporządzenie 2005.10.31

Utworzenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz zniesienie Ministerstwa Polityki Społecznej.

Dz.U.05.220.1891 z dnia 2005.11.02
rozporządzenie 2005.10.31

Szczegółowy zakres działania Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

Dz.U.05.222.1913 z dnia 2005.11.04
rozporządzenie 2005.11.03

Zniesienie Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn.

Spis treści:

1. Wstęp. Małopolska Rada Polityki Prorodzinnej - powołanie, zadania.	1
2. Wydarzenia. Klub Integracji Społecznej przy Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Dobroczynnym w Kluczach.	2
3. Warto wiedzieć. Zatrudnienie socjalne w kontekście ekonomii społecznej w Polsce.	4
4. Warto wiedzieć. Racjonalna Terapia Zachowania jako pomoc w kryzysie emocjonalnym.	7
5. Warto wiedzieć. Kto potrafi kochać dzieci?	10
6. Warto wiedzieć. Szukamy kandydatów do podjęcia funkcji rodzin zastępczych...	13
7. Warto wiedzieć. Sprawni niepełnosprawni-działalność Fundacji Aktywnej Rehabilitacji dla osób po urazie rdzenia kręgowego.	16
8. Prezentacje. „Domowe partnerstwo” czyli jak namówić rodziców do współpracy.	20
9. Prezentacje. Profilaktyczny klub młodzieżowy o profilu sportowo-kulturalnym jako pomoc w podjęciu kontaktu z rodziną zagrożoną wykluczeniem społecznym.	22
10. Prezentacje. „Otwarte drzwi” – reintegracja społeczna osób odbywających karę pozbawienia wolności.	26
11. Najnowsze akty prawne	30